

Dziennik Łódzki

№ 63.

Czwartek, dn. 19 listopada 1931 r.

Rok I.

Redakcja: ul. Cegielniana № 19, telefon 134-86.
Redaktor przyjmuje od godz. 7-9 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Cegielniana 19, tel. 134-86.
Reklamacje przyjmuje się tamże.

DWUDZIESTY PIERWSZY DZIEŃ PROCESU BRZESKIEGO.

Głęboka powaga i skupienie znamionowały zeznania byłego premiera

prof. Kazimierza Bartla

Przy przepelnionej sali w nastroju ogólnego napięcia i zainteresowania stał przed trybunałem b. premier prof. Bartel.

Świadek zostaje zaprzysiężony i zeznaje, odpowiadając na pytania.

Ani czapka, ani papka...

Adw. Berenson: — Zwracam się do pana, jako byłego premiera i profesora, zamieszkałego stale na naszych kresach południowo-wschodnich. Czy wiadomo panu, by akcja rewolucyjna Centrolewu miała wpłynąć ujemnie na ukształtowanie się stosunków z mniejszościami?

Bartel: — Ja tego związku nie widzę.

— Czy pan teraz nie widzi, czy pan nie widział go, będąc prawnikiem?

— Ja wówczas go nie widziałem. Według mojego zdania do czasu mego ustąpienia akcji takiej nie było.

— Czy to jest pana zdanie i czy nie miał pan w tym względzie również informacji?

— Nie przypominam sobie, bym miał w tym względzie tego rodzaju meldunki.

Adw. Berenson zapytuje o Centrolew.

— W okresie mojej nieobecności w rządzie stosunki polityczne uległy ogromnemu zaostrzeniu. Z gazet widać było, że napięcie opozycyjne wzrasta. Zostałem wezwany odrębnym pismem Prezydenta. Wiedziałem, że Prezydent odbył szereg konferencji z różnymi osobami, mówił mi wówczas o zmianie Konstytucji. Rozumiałem, że to jest główna rzecz do załatwienia. Niechętnie, otwarcie powiem pod przymusem moralnym zgodziłem się przyjąć misję tworzenia rządu. Prasa przyjęła mnie rozmaicie. PPS naprzykład życzliwie. Przeląknęli się nawet tego.

Adw. Berenson: — Czy to źle robi?

— Nie, chodzi o to, że ja nie zjednywałem sobie nigdy stronnictw ani czapki ani papki, więc obawiałem się, czy potrafię ten nastrój zadławić. Co do stronnictwa narodowego to przyjęło mnie, jeśli to określić smakiem — kwaśno. Wogóle nie porozumiewałem się z nikim. chyba jedynie z p. Daszyńskim. Trudno sobie teraz wszystko przypomniać. Mam wrażenie, że przyjęcie przezemnie rządu sprawiło pewne odprężenie. Tak mi się zdaje. Zresztą można to ustalić przejrząwszy prasę.

Adw. Berenson: — Czy to źle robi?

— Nie, chodzi o to, że ja nie zjednywałem sobie nigdy stronnictw ani czapki ani papki, więc obawiałem się, czy potrafię ten nastrój zadławić. Co do stronnictwa narodowego to przyjęło mnie, jeśli to określić smakiem — kwaśno. Wogóle nie porozumiewałem się z nikim. chyba jedynie z p. Daszyńskim. Trudno sobie teraz wszystko przypomniać. Mam wrażenie, że przyjęcie przezemnie rządu sprawiło pewne odprężenie. Tak mi się zdaje. Zresztą można to ustalić przejrząwszy prasę.

Nie było nastrojów rewolucyjnych.

Jako główne zadanie miałem przeprowadzenie budżetu.

Nie mogę powiedzieć, aby w tej pracy stronnictwa opozycyjne włączając w to stronnictwo narodowe dawały odczuć na-

stroje rewolucyjne. Tego nie było w żadnym stopniu.

Następnie prof. Bartel przypomina sprawę budżetów. — Przypominam sobie, że wtedy zwracał się do mnie ze skargą pos. Putek, referent budżetu M. S. Wewn., że jeden z urzędników zagroził mu zruceniem ze schodów. Zapewniłem go wtedy, że może bezpiecznie iść i żądać wyjaśnień, i że z żadnej strony nie spotka go afront.

Moim zdaniem p. Putek wziął na serio jakiś niepoważny dowcip.

Referenci budżetu stawiali rozmaite żądania. Porozumiewaliśmy się doskonale, uznawali moją słuszność i nie oponowali więcej.

Ja rozumiem doskonale, że mogą być ataki i że opozycja zawsze atakuje rząd. Ja sam długi czas byłem posłem i sam atakowałem ministrów, bardzo ostro nawet.

Nie obrażało mnie to zupełnie, że ktoś inny stawia wniosek, niż rządowy. Tak samo zresztą przypuszczam, że i dziś nie może być nikt o to obrażony.

Prof. Bartel przechodzi następnie do okresu ostatniego swego premierostwa.

Prk. Grabowski: — To było do kwietnia 1931 r.

— Nie. Do 1930 r.
Adw. Berenson: — Do 1930 r. panie prokuratorze. Gdyby p. Bartel był do 1931 r. nie byłoby może Brześcia.

Przekroczenie budżetu.

Pos. Lieberman wypytuje szczegółowo o przekroczenia budżetowe, poruszając sprawę trybunału stanu.

Wywołuje to sprzeciw prokuratora, który stwierdza, że w akcie oskarżenia i w aktach sprawy nie są dołączone żadne dokumenty, odnoszące się do tego faktu.

Wówczas p. Lieberman za pośrednictwem adw. Gralińskiego składa oryginał listu b. min. Czechowicza do komisji sejmowej w sprawie przekroczeń, oryginalne orzeczenie trybunału stanu oraz druk sejmowy ze sprawozdaniem komisji śledczej.

Przyjmuje odpowiedzialność tylko za swoje urzędowanie.

P. Ciołkosz: Czy opozycja wyrażała chęć współpracy nad zmianą konstytucji?

Bartel: Tak.

P. Pragier: Jeden ze świadków zeznał, że były rozsyłane pas kwile na ludzi, stojących u steru rządu. Czy pan dostał taki list?

Św.: Dostałem.

— Czy ten list mógł wyjść ze sfer Centrolewu?

Św.: Wykluczone.

Adw. Berenson: Czy w związku z tym listem nie udzielono dymisji pewnemu dygitarzowi za rządów pana?

Bartel: Tak.

Adw. Berenson: Z pod ratusza... Dalej prokurator Grabowski zadaje p. Bartłowi pytania, dotyczące kongresu krakowskiego, pamiętnych zajęć wrześniowych w Warszawie. Pan prof. Bartel odpowiada, że wówczas wycofał się już z czynnego życia politycznego i zna wydarzenia powyższe z gazet.

Prok.: Czy może pan określić swój stosunek do Centrolewu?

— Przyjmuję tylko odpowiedzialność za swoje urzędowanie. Nie mogę się bawić w eksperta, jestem profesorem nauki ścisłych i biorę odpowiedzialność za odpowiedzi. Nie czuję się powołany do odpowiedzi, poprostu sumienie mi nie pozwala.

Ząbkowanie.

Prok.: Czy mógłby pan skreślić sądowo charakterystykę rządów po przewrocie majowym z punktu prawnopolitycznego.

W mowach swoich wygłaszanych w sejmie, krytykowałem niektóre zle posunięcia sejmu z własnej woli, a nigdy z czyjegós rozkazu. Rozumiałem, że to była choroba dziecięca naszego parlamentaryzmu. Sejm musiał się wyrobić. Niema przeciw szkod dla ministrów i dla posłów. Trzeba się uczyć. Kiedy przemaślałem pierwszy raz w parlamencie, myślałem, że będę wygładzany, bo mówiłem rzeczy przykre, wyrażałem się w sposób szorstki, o obyczajach sejmowych. Sejm nie protestował. W sejmie panowały złe obyczaje, ale było to ząbkowanie naszego młodego parlamentu.

Wywiady Marszałka.

Lieberman: — Czy pan czytał wywiad marszałka, w którym mówił o „Konstytucja Prostyta”?

— Niema obywatela, któryby nie czytał tego wywiadu.

Prok. — Dlaczego PPS udzieliła wotum nieufności min. Prystorowi?

— Antagonizm powstał na tle Kas Chorych.

Lieberman: — Czy czytał pan wywiad marszałka co do oktrojowania konstytucji?

— Dokładnie już nie pamiętam. Ale ponieważ to mówi pan, panie profesorze, że niektórzy posłowie B.B. wyrażali się, że można obejść się bez parlamentu? Czy to też, zdaniem pana, pogład rządu?

Posłowie mówili bzdurstwa.

Adw. Szurlej: — Czy B.B. reprezentuje opinię rządu?

— Tak jest.

Adw. Szurlej: — Z tego widać, że opinie posłów B.B. należy uważać za głos rządu? A co pan powie, panie profesorze, że niektórzy posłowie B.B. wyrażali się, że można obejść się bez parlamentu? Czy to też, zdaniem pana, pogład rządu?

Prof. Bartel z uśmiechem: — Posłowie czasami niesłychanie bzdurstwa mówili... (Salwy śmiechu na sali).

Przewodniczący wzywa publiczność do spokoju.

Nic nie idzie bez oporu

Ob.: — A co pan powie na to powiedzonko prezesa B.B. p. Sławka, który śmiało może reprezentować rząd, że będzie się kości łamać?

— Zdaje mi się, że to była przenośnia. A zresztą nie mogę za p. Sławka odpowiadać.

P. Lieberman: — Czy narzekano na pańskie rządy?

— Atakowano mnie nawet złośliwie.

Prok.: — Czy pańskie rządy były dyktatorskie?

— Prof. Bartel: — Nigdy się nie uważałem za dyktatora. Wszystkie moje posunięcia zatwierdzał sejm, co prawda, po pewnym oporze, ale to nie dobrze, jak wszystko idzie bez oporu. Na to jest parlamentaryzm.

Na tem ukończono badanie prof. Bartla, poczem sąd przystąpił do badania dalszych świadków obrony z obozu P.P.S.: pos. Hausnera i prez. m. Łodzi, p. Bron. Ziemięckiego.

Przebieg wczorajszego dnia procesu patrz str. 2-ga.

Drakońskie sądy na Łotwie.

RYGA, 18. 11. (PAT) — Sąd okręgowy w Dynaburgu jako sąd drugiej instancji rozpatrywał dziś dwie sprawy Polaków oskarżonych o przeszkadzanie przez śpiewy polskie nabożeństwu w kościele łotewskim. Trzech oskarżonych uniewinniono, czterech skazano warunkowo, pięciu na 7 dni aresztu, 11 pozostałych osób na areszt od 2 do 6 tygodni. W drugiej sprawie sąd cztery osoby uniewinnił, trzy skazał warunkowo, dwie na dwa dni aresztu, dziesięć osób na areszt od 2 tygodni do 2 miesięcy.

Tramwaje warszawskie stoją. Strajk trwa nadal.

WARSZAWA, 18 XI (tel. wł. Dz. Ł.). — Mimo podpisania we wtorek wiecz. umowy arbitrażowej przez pracowników tramwajowych u gł. insp. pracy Kłotta, tramwaje wczoraj nie ruszyły i strajk trwa w ostrej formie.

Jak się dowiaduje kor. „Dz. Ł.”

sytuacja wymyka się z rąk przywódców związków, gdyż wśród tramwajarzy rej wodzą żywiły dzięki, podające się agitaacji komunistycznej. Władze rządowe wraz z magistratem warszawskim czynią zabiegi, celem najszybszego zlikwidowania zatargu.

Hitler — zwycięzca.

Wybory w Hesji. — Sukces hitlerowców. — Reichswehra i centrum targują się z Hitlerem — Bankier niemiecki w roli jasnowidza.

Wybory do sejmiku krajowego w Hesji, na których wynik czekano w Niemczech z niecierpliwością, przyniosły zwycięstwo hitlerowcom. Zyskali oni 27 mandatów poselskich i stali się największą frakcją parlamentarną w Hesji. Co oznacza sukces hitlerowców w wykładni politycznej, ocenić można, zestawiając cyfry 300.000 głosów oddanych na partię Hitlera z cyfrą ogólną 1 miliona głosujących!

W Hesji powtórzyło się to samo, co dzieje się teraz stale przy wszystkich wyborach do sejmów związkowych: przyrost głosów i mandatów na korzyść skrajnych partji — hitlerowców i komunistów — kosztem stopniowej i stałej utraty wpływów partji środka i socjaldemokracji. Tak było w Brunświaku, Hamburgu, w Turyngii, to samo powtórzyło się w Hesji. Radykalizacja nastrojów w Niemczech postępuje gwałtownie naprzód.

Sukcesom, które odnosi Hitler i jego partja na terenie polityczno-parlamentarnym, odpowiada wzrost znaczenia Hitlera. Ogólną uwagę zwróciły konferencje wodza narodowych socjalistów z generałem Reichswehry, Schleicherem oraz negocjacje z przywódcami centrum. General Schleicher, jedna z najwybitniejszych figur politycznych w sferach rządowych, wypierał się cokolwiek usilnie treści politycznej swych „pogawędek” z Hitlerem. W Niemczech nikt jednak nie wierzy w dementi generalskie.

Reichswehra jest dzisiaj najważniejszym filarem rządu Brueninga, ona, t. j. jej dowództwo w osobie gen. Groenera, dyktuje swą wolę kanclerzowi i jego rządowi.

Tak było w sprawie krążownika B., gdy gen. Groener oświadczył kanclerzowi, iż w razie ustępstw poczynionych Francji w tej kwestji, on, jako minister wojny, nie ręczy za lojalność armji wobec rządu. I Bruening ustąpił.

Ponieważ hitlerowcy zyskują na terenie kraju dzień po dniu, dowództwo Reichswehry wszczęło pertraktacje z Hitlerem jako możliwym i przewidywanym współtwórcą nowego rządu. Hitler nie będzie się mógł obejść bez pomocy, a w każdym razie bez poparcia i zgody armji. Im wcześniej rozpoczęte, tem tańsze będą więc przetargi z pożądanym władzy wozem t. zw. „nazi”.

Te same względy musiały inspirować wodzów centrum, gdy podejmowali negocjacje z partją Hitlera. Nie było jeszcze zwycięstwa wyborczego w Hesji, ale ostrożni i przewidujący kanclerz Brüning, oraz przywódca frakcji centrowej w Reichstagu, ks. Kaas, nie mogli się ludzi wybierać co do wyniku walki na kartki wyborcze. Centrum więc szuka dróg porozumienia między sobą a hitlerowcami, licząc się z koniecznością dopuszczenia „nazi” do udziału w rządzie.

Wybory heskie przyspieszają niewątpliwie nadejście upragnionej dla Hitlera chwili uznania go przez obóz rządzący za figurę „regierungsfähig”. Jakże widoki miałyby przed sobą rząd Rzeszy złożony w znacznej części ze zwolenników Hitlera?

Jeden z wybitnych finansistów niemieckich, bankier hamburski, indagowany w tej kwestji, odrzekł:

— Hitler, ależ życzyć sobie przyjął Adolfowi do rządów jaknajgorzej. To byłby jedyny sposób pozbycia się prędko i radykalnie tej bandy.

Tydzień polityczny Paryża. Święto rozbrojenia. — Zakończenie Kongresu Radykalnych Socjalistów. — Otwarcie parlamentu.

(Kor. wł. „Dzien. Łódzk.”)

Paryż, w listopadzie.

Przypadająca 11 listopada 13-ta rocznica zawieszenia broni — wielkie święto „Armistice” dała prasie paryskiej materiał do szeregu uwag i refleksyj. Zasadniczym tenorem wszystkich artykułów w pism lewicowych jak „Populaire L'Oeuvre”, był briandowski liryzm, połączony z uderzeniem na alarm. W imię zmarłych, którym hołd składano od lat przed grobem Nieznanego Żołnierza, żądali publicyści lewicowi zdecydowanej polityki pokojowej; polityki porozumienia międzynarodowego. Prasa prawicowa z obozu szowinistów Coty'ego i monarchistów Daudet'a schyliła głowę przed nieziszczalnym patriotyzmem francuskim, usymbolizowanym w Nieznanym Żołnierzu i podkreślała (szczególnie między liniami), iż nadal będzie ten patriotyzm (czytaj nacjonalizm skrajny) podsycać.

Niezależnie jednak od opinji, a raczej gwoli jej, swą teorię rozbrojenia uczczono wielką paradą wojsk na Polach Elizejskich.

Zakończył swe obrady kongres partji radykalnych socjalistów z pod znaku Heriotta, Daladier i Sarrant. Signum temporis była wielce wojownicza

mowa Herriota. Ten dawny wielki przyjaciel Niemców, bliski współpracownik Brianda, stojąc w obliczu wyborów, wystąpił z programem, nągiem do wymagań chwili.

Podkreślił on w swem przemówieniu silne stanowisko Francji wobec Rzeszy i poparł nieustępliwość Laval'a. Charakterystycznym faktem między innymi była odezwa Herriota do żydów francuskich, wzywająca ich do popierania rad soc. podczas wyborów.

Otwarcie sesji jesiennej parlamentu francuskiego zbiegło się z rocznicą zawieszenia broni. Ten fakt stworzył dalsze ogniewo w łańcuchu paradokсів, którym skowany jest świat. Szereg dni przed otwarciem parlamentu omawiała prasa francuska wszystkie kwestje drażliwej natury, które miały się zająć sejm francuski. W ten sposób równoległe z pacyfistycznymi hasłami z okazji „Armistice”, szły ataki na pokojową politykę Brianda, obok wzywań do wspólnej walki w celu zwalczania bezrobocia, wzywano do wysiedlenia zatrudnionych obcokrajowców.

Parlament ma się zająć głównie trzema kwestjami: bezrobociem, poli-

tyką zagraniczną i sprawą nieudanej sprzedaży produktów rolnych. Jednakże najbardziej interesująca i największego znaczenia dla Polski jest pierwsza kwestja, najwięcej narazie omawiana przez prasę francuską. Otóż od pewnego czasu „L'Ami du Peuple” prowadzi akcję przeciwko rządowi, żądając znacznego zmniejszenia ilości robotników obcokrajowców, wymówienia pracy górnikom, ograniczenia kontraktów pracy z zagranicą. Tyczy się to w pierwszym rzędzie robotników polskich, stanowiących gros górników. Był ich jest poważnie zagrożony.

Przeciwko rządowi wystąpią też obok prawicy socjaliści. W „Populaire” czytamy: „Zobaczmy co Laval i jego pączka bankierów zrobią, aby nie pozwolili umrzeć z głodu milionom, doprowadzonym do nędzy przez głupi i kryminalny system rządu”.

W każdym bądź razie rozgrywka walki jeszcze nie zaczęta. Przygrywka, w postaci nikiego zwycięstwa rządu (39 głosów) w kwestji drobnego znaczenia (taryfy kolejowej) — jest niezbyt zachęcająca. O głównych debatach później...

M. L.

Strajk w piekarniach skończył się. Komisja cennikowa ustali dziś cenę chleba. Zawarcie umowy zbiorowej z pracownikami.

Wobec przewlekającego się strajku w piekarniach łódzkie starostwo grodzkie podjęło w dniu wczorajszym, w osobie kierownika referatu aprowizacyjnego, p. Rajna, inicjatywę w kierunku likwidacji zatargu.

Konferencja w Starostwie Grodzkiem.

Już od godziny 8-iej zrana rozpoczęła się pod przewodnictwem p. Rajna konferencja z właścicielami piekarni, a w kilka godzin rozpoczęto następną konferencję z przedstawicielami stron obydwu.

Około godziny 3-iej po poł. rozpoczęła się trzecia kolejna konferencja w gabinecie p. starosty mgr. Dychdalewicz'a, z udziałem przedstawicieli zainteresowanych resortów władz administracyjnych.

Uzgodnienie poglądów.

W związku z interwencją przewodniczącego konferencji, p. starosty Dychdalewicz'a, między obydwu stronami doszło do porozumienia, w tym kierunku, iż właściciele piekarni zgodzili się podpisać zbiorową umowę z pracownikami, uwzględniając następującą tabelę płac: pracownik I kategorii — 80 zł. II — 70 zł., III — 60 zł. oraz IV — kategorii 40 zł.

Postanowiono zwołać na godzinę 8-mą wieczór zebranie w inspektoracie pracy, celem podpisania umowy zbiorowej, a po jej podpisaniu zwołać ogólne zebranie strajkujących i wydać polecenie rozpoczęcia pracy w piekarniach.

Podpisanie umowy.

O godz. 8-iej wiecz. w inspektoracie pracy rozpoczęła się konferencja przed-

stawicielei pracodawców i pracowników celem podpisania umowy zbiorowej.

Z ramienia cechu w naradzie wzięli udział: starszy cechu p. Graliński oraz pp. St. Kopczyński i Hermans, z ramienia związku pracowników — Załęski.

Po ldyksusii zawarto umowę, w myśl której pracownicy piekarscy otrzymywać będą: w I kategorii 80 zł., w II kategorii zł. 70, w kategorii III — zł. 60.

Ponadto ustalono kwestję udzielania pracownikom urlopów.

Okres wypowiedzenia umowy przewidziany został na dwa tygodnie.

Komisja cennikowa ma głos.

W związku z zakończeniem konfliktu w piekarniach przewodniczący komisji cennikowej, p. wiceprezydent Repalski, zwołał na dzień dzisiejszy posiedzenie komisji cennikowej, celem ustalenia wysokości ceny chleba, z uwzględnieniem pozycji płac, według nowego cennika.

Uchwała komisji będzie w temple przyspieszonym skierowana do magistratu, celem zaopiniowania i skierowania następnie do Urzędu Wojewódzkiego i ministerstwa do zatwierdzenia.

Dziś normalne dostawy pieczywa.

Wobec zakończenia strajku pracowników piekarskich już od wczoraj we wszystkich niemal piekarniach przystąpiono do pracy. Ponieważ jednak nie wszyscy strajkujący byli powiadomieni o zakończeniu zatargu, zatem dość znaczny procent czeladników do pracy się nie stawił.

W każdej piekarni, w przewidywaniu zakończenia strajku, poczyniono już t. zw. zaczyny (kwasy).

Wobec niestawienia się wszystkich pracowników piekarskich do pracy — wypiek chleba w dniu dzisiejszym będzie nieco opóźniony, jednak zapotrzebowanie będzie w całości pokryte.

Komisja cennikowa weźmie — jak slychać — pod uwagę cennik płac pracowników w kalkulacji cen pieczywa.

ROZWÓJ WYPADKÓW NA DALEKIM WSCHODZIE. Japonja zapowiada dalszą ofensywę.

GENEWA, 18.11. (PAT). Delegacja chińska złożyła Radzie Ligi Narodów nową notę, zawiadamiającą o zbombardowaniu przez samoloty japońskie szeregu miejscowości w Mandzurji. Nota zaznacza, że jednocześnie do okolic objętych atakami japońskimi wysłano dalsze samoloty.

PARYŻ, 18. 11. (PAT) — Prace Ligi Narodów prowadzone są w dalszym ciągu w ścisłej tajemnicy, a tylko skąpe wiadomości przedostają się na zewnątrz. Dziś rano Rada Ligi odbyła znowu poufne posiedzenie, na którym zaznajomiła się z przebiegiem rokowań wszczętych z przedstawicielami Japonji i Chin. Według przypuszczeń rokowania te nie dały żadnych pozytywnych wyników. Tegoz dnia o godz. 16-iej miało miejsce ponowne poufne posiedzenie, na którym również nie osiągnięto żadnych rezultatów. Publiczne posiedzenie oczekiwane jest jutro, chociaż istnieje możliwość odwołania go w ostatniej chwili, nadchodzące bowiem

z Dalekiego Wschodu wiadomości nie są bynajmniej uspokajające. Na ostatnim posiedzeniu przedstawiciel Japonji miał złożyć imieniem swego rządu zapewnienie o uszanowaniu nietykalności terytorjum Chin, tymczasem po poł. nadeszły wiadomości o zajęciu przez Japonję Czikaru, co oznacza komplikację sprawy, gdyż miasto to znajduje się w sferze wpływów republiki sowieckiej.

MOSKWA, 18. 11. (PAT) — Korespondenci sowieccy powołując się na źródła chińskie donoszą, że Japońscy przystąpili do formowania nowych oddziałów wojskowych, złożonych z Chińczyków i rosyjskich emigrantów. Na czele tego oddziału postawiono generała chińskiego przyjaźnie usposobionego dla Japonji. Inne doniesienia głoszą, że dowództwo japońskie weszło w porozumienie z cesarskim generałem Slemionowem w sprawie utworzenia w kraju Ussuryjskim buforowego państwa kozackiego.

ZAKŁAD KRAWIECKI
LEONARDA HETMANA
ŁÓDŹ
WÓLCZAŃSKA 63. — TEL. 168-90.

NA SEZON ZIMOWY
SPECJALNOŚĆ (ROBOTY
FUTRZANE.

Dziennik Gospodarczy.

Listy z Górnego Śląska.

Złamanie kryzysu jest możliwe

tylko na drodze radykalnej zmiany dotychczasowych podstaw produkcji.

Czy zamieranie życia gospodarczego na Śląsku?

Po kongresie górniczych rad zakładowych województwa śląskiego.

Katowice, w listopadzie.

W ub. niedzielę w parku Kościuszki w sali p. Noglika odbył się kongres rad zakładowych zwołany przez Zespół Pracy Związków Górniczych. Na kongres przybyło 177 delegatów ze wszystkich kopalń Górnego Śląska, reprezentujących m. in. Ch. Z. Z. Z. S. i t. d.

Po obszernej dyskusji, w której zabierało głos kilkunastu radców zakładowych, ostro potępiających politykę pospodarczą przemysłowców na Śląsku — uchwalono jednogłośnie rezolucję, stwierdzającą m. in.:

Pogłębiający się nieustannie kryzys gospodarczy, którego potwierdzeniem są kolosalne cyfry bezrobocia, nie pozwala wątpić, że dotychczasowy system kapitalistyczny nie jest zdolny do opanowania trudności.

U źródeł kryzysu tkwi nieracjonalny podział dochodu społecznego, oparty na wyższym warstwy pracującej, który w konsekwencji obraca się przeciwko samym przedsiębiorcom w postaci ograniczenia rynku zbytu.

Wytworzoną sytuację ilustruje wymowny fakt, że w chwili gdy miliony pracowników zepchnięto na dno nędzy, składy i magazyny przepelnione są wytworami pracy. W tym stanie rzeczy istotne usunięcie przyczyn kryzysu możliwe jest tylko na drodze radykalnej zmiany dotychczasowych podstaw produkcji i systemu podziału dochodu społecznego.

Pierwszym i jedynym skutecznym środkiem w tym kierunku winno być znaczne podwyższenie siły nabywczej warstwy pracującej przez podwyższenie płac i skrócenie dnia roboczego. Jeżeli chodzi o wyszukanie środków zaradczych przeciw wzmożonej konkurencji i utrzymaniu warsztatów pracy, należy zdążyć do obniżenia nadmiernych kosztów handlowych przez ustawowe ich uregulowanie i ścisłą kontrolę poborów członków dyrekcji i rad nadzorczych w przedsiębiorstwach prywatnych i państwowych, ich tantjem i gratyfikacji, oraz innych ukrytych dochodów.

Na tem rezolucję zakończono.

Unieruchomienie przedsiębiorstw i stałe redukcje robotników.

Z końcem ub. tygodnia dyrekcja huty „Laura” zawiadomiła radę zakładową, że wobec pogorszenia się sytuacji gospodarczej, oraz braku zamówień zmuszona jest do zwolnienia 721 robotników.

Z wyżej wymienionych powodów unieruchomione mają być oddziały stalowni martinowskiej oraz walcowni grubej blachy.

Poza tem zwolnieni mają być robotnicy z oddziałów przybocznych.

Oddział walcowni grubej blachy należy do rzędu oddziałów najlepiej wyposażonych pod względem technicznym, dlatego też należy wyrazić żal, że istnieje zamiar unieruchomienia go.

W dalszym ciągu informują nas, że również huta cynkowa w Wełnowcu (Sp. Akc. Hohental) zwróciła się do władz z wnioskiem o zezwolenie na redukcję 200 robotników.

Kum. demob. wysunął projekty turnusowego urlopowania robotników.

W sprawie tej odbędzie się w piątek konferencja u komisarza demobilizacyjnego. Na konferencji tej rozprawywane będzie również wniosek dy-

rekcji kop. „Nowa Helena” w Brzozowicach, na której ulec ma redukcji 180 robotników.

Wkrótce rozstrzygnięta będzie sprawa zwolnienia około 150 robotników z huty cynkowej „Guldotta” w Chropaczowie.

Urlopowani a jednak zwolnieni.

Zarząd funduszu bezrobocia odmówił zasiłku urlopowanym robotnikom huty „Zgoda”, ponieważ na przedłożonych zaświadczeniach podano, iż robotnicy owi są urlopowani, a nie chwilowo zwolnieni.

W sprawie tej następnie do zarządu nadeszły już inne zaświadczenia, wystawione w myśl ustawy o pobieraniu zasiłku na wypadek bezrobocia, wobec czego robotnicy w najbliższych dniach otrzymają należny im zasiłek.

Co tydzień kilkaset dalszych bezrobotnych.

Wbrew przewidywaniom miarodajnych czynników, bezrobocie w Zagłębiu Dąbr. wzrasta się w ostatnim czasie w zaskakujący sposób.

Każdego tygodnia przybywa kilkuset bezrobotnych. Dyrekcja „Modrzej-

owskich Zakładów Górn.-Hutniczych” wymówiła z dn. 15 b. m. pracę 129 robotnikom huty „Miłowice”.

Nadto, jeśli nie nastąpi poprawa sytuacji, przewidziane są dalsze redukcje.

Akcja przeciw zwolnieniu 2.000 pracowników umysłowych.

Z końcem ub. tygodnia w Warszawie bawiła delegacja zespołu pracy Zw. pracowników umysłowych (nie-sanacyjnego) m. in. w osobach pp. p. Brzeskoto (Z. Z. P.), oraz Syrnika (P. Z. P.).

Delegacja przyjęta została przez gł. insp. pracy, dyr. Klotta, któremu przedstawiła szczegółowo rezolucję kongresu z dn. 21 października b. r. w sprawie zamierzonego zwolnienia 2.000 urzędników z zakładów, należących do Zjed. Hut „Król” i „Laura” i Kat. Sp. Akcyjnej.

Insp. Klott wyjaśnił, iż rząd w najbliższym czasie wydeleguje na Śląsk specjalną komisję, która przeprowadzi na miejscu badania w sprawie tych zwolnień. Przy badaniu stosunków w przemyśle, obecni będą również przedstawiciele zespołu pracy.

Precedentalne orzeczenie katowickiego sądu. Władze skarbowe nie mają prawa wglądu do ksiąg handlowych.

Zdarzały się wypadki, że dla sporządzenia wpisu podatku przemysłowego urzędy skarbowe zwracały się do banków o okazanie ksiąg handlowych. Ponieważ banki odmawiały okazania swych ksiąg, zasłaniając się tajemnicą bankową, urzędy skarbowe nakładały na dyrektorów banków grzywny za niewykonywanie rozporządzeń władz podatkowych.

Jedno z takich orzeczeń sądu skarbowego w Katowicach zostało zaskarżone do sądu okręgowego, który uwolnił oskarżonego dyrektora od kary i zasądził koszty sprawy od Skarbu Państwa.

W motywach wyroku, które w tych dniach zostały ogłoszone, sąd zaznaczył, że ustawa o państwowym podatku przemysłowym nie zawiera obowiązku przedłożenia ksiąg inkasa weksli, przyczem ogólne żądanie przedłożenia ksiąg inkasa weksli, względnie ksiąg towarowych dla celu wyszukiwania w tych księgach klientów bankowych, badania stanu rze-

czy i sporządzania wyciągów z powyższych ksiąg — jest nietylko niezasadnione, ale nawet fakt wyszukiwania, badania i sporządzania tego rodzaju wyciągów, mógłby wpłynąć ujemnie na stan bankowy i mógłby przeciwdziałać rozwojowi handlowemu, co w ogólnym interesie państwowym nie jest pożądane.

Nadto prawo bankowe wyraźnie podaje, że zarówno dyrektorzy, jak i urzędnicy banków akcyjnych, są obowiązani do zachowywania tajemnicy handlowej, — wobec czego oskarżony dyrektor banku w pierwszym rzędzie był obowiązany dochować tajemnicy bankowej.

Należy się spodziewać, że powyższy wyrok sądu katowickiego powstrzyma urzędy skarbowe na przyszłość od bezprawnych żądań okazywania przez banki ksiąg handlowych przy wymiarze podatków i uniemożliwi stosowanie metod, które w wielu wypadkach wpływały ujemnie na rozwój wewnętrznej kapitalizacji.

Bez pieniędzy.

Tytoń z materiały kolejowe.

Zamówienia jugosłowiańskich kolei w polskich hutach.

Przed paru miesiącami wiele przedsiębiorstw hutniczych polskich zawarło umowy na dostawę materiałów kolejowych dla kolei jugosłowiańskich.

Są to zamówienia kompensacyjne, wzajemnie za dostawy tytoniu dla Państwowego Monopolu Tytoniowego, przyczem ogólna wartość transakcji preliminowana jest na sumę około 5 milionów franków szwajc. W ramach tych zamówień sfinalizowano dotychczas umowy dla Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewska i Laura na

łubki i szyny wartości około 1 miliona fr. szwajc., dla huty Pokój na szyny wartości około 450 tys. fr. szw. dla S. A. Ferrum na około 50 tys. sztuk wkrętów typu 13 A., dla Biura Sprzedaży Polskich Walcowni Rur bez szwu, parowe, do podgrzewaczy i na płomienicówki do lokomobil łącznej wartości około 1 mil. fr. szw., nadto mniej lub więcej zaawansowane są umowy dla Huty Bankowej na szyny wartości około 320 tys. fr. szw., dla Modrzejowskich Zakładów Górnico-

Rolnictwo belgijskie wobec kryzysu.

Rada naczelna belgijskiej federacji włościan katolików wystosowała do rządu w imieniu 128,000 rodzin wiejskich „apel” o opiekę nad produkcją rolną.

Odezwa m. in. domaga się przywrócenia ceł na mięso (skasowanych w r. 1929) i podwyżki ceł od masła. Odezwa w końcu domaga się, aby rząd „wzorem wielu państw zagranicznych przedsięwzięł odpowiednie środki dla uratowania z ruiny innych gałęzi produkcji rolnej, jak nasienneictwa, kultury tytoniu, chmielu, lnu etc., które przeżywiają kryzys”.

Złoto w Irlandji.

W miejscowości Dunganon w Irlandji zostało przypadkowo dokonane odkrycie kruszczy, będącego podług wszelkiego prawdopodobieństwa złotem. Badania próbk, przesłanej do Banku Angliji, miały dać wyniki zupełnie zadawalające.

W czasach starożytnych złoto w Irlandji nie było rzadkością, znajdowano je w dość znacznych ilościach w dolinie rzeki Avoca i używano wyrobu starożytnych celtyckich ozdób

Masło sowieckie do Anglii.

W czasie obrad Izby Gmin nad kwestją dumpingu i walki z nim minister Rolnictwa zakomunikował, że w ostatnich trzech miesiącach Anglija kupiła masła sowieckiego za przeszło 6 mil. Sowiety są zatem jednym z głównych dostawców masła do Anglii.

Monopol benzyny w Austrii.

„Neue Freie Presse” donosi, że plan wprowadzenia monopolu benzynowego w Austrii poczynił dalsze postępy.

Wejście w życie tego planu oczekiwane jest jednak dopiero w przyszłym roku.

Giełda warszawska.

Urzędowa ceduła giełdy walutowej z dn. 18-go listopada 1931 roku.

GOTOWKA.

Dolary 8,88½
CZEKI.

Belgia 123,89
Gdańsk 173,52
Holandia 357,90
Londyn 33,64
N. York czeki 8,90
N.-York cabel 8,907
Paryż 34,87
Praga 26,37
Szawajcaria 173,32
Włochy 46,18

A K C J E.

B-k Polski 110
Cukier 19,50
Sole potasowe 62

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3% pożyczka budowlana 32,25 — 32
4% inwestycyjna 79,25
4% inwest. seryjna 84 — 84¼
4% dolarowa 61.—
4% prem. dol. 43 — 42,50 — 42,75
7% stabilizacyjna 59,50 — 62 — 59,50
8% B. G. K. 94
5% m. Warszawy 51 ¾ — 52
8% „ „ 65,75
8% m. Łodzi 62,50

Hutniczych na złacza i podkładki do szyn wartości około 60 tys. fr. szw., oraz dla Sosnowieckiego T-wa Fabryk Rur i Żelaza na podgrzewacze wartości około 80 tys. fr. szw. W związku z tem przybył w tych dniach do Katowic przedstawiciel Gener. Dyrekcji Kolei Jugosłowiańskich, celem odbioru pierwszej partii wyrobów, stanowiących przedmiot powyższych transakcyj.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika

Od wtorku dnia 17 listopada i dni następných

Potężny dramat, odsłaniający
przepastne głębinę mrocznej, nie-
odgadnionej duszy kobiecej p. t.

„LATARNIA MORSKA”

W rolach głównych zlotowłosa Imogena
Robertson, John Mac Brown i Robert Ellis
Interesująca treść! - Świetne efekty dźwiękowe!

Nad program aktualności filmowe i wesoła komedja. — Ostatni seans, z powodu wyświetlania filmu seksualnego, o godz. 8 wiecz.

Jeden raz dziennie
o godz. 10 wieczór
wyświetlany film naukowy p. t.

JAK POWSTAJE CZŁOWIEK

Od początku aż do urodzenia. — W 5-ciu częściach przed-
stawiający najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrody.
Pokaz filmu z nakazu Władz oddzielnie dla pań i dla panów
Dla dzieci i młodzieży wzbronione! — Kupony ulgowe nie ważne.

Następny program: najpotężniejsze dźwiękowe arcydzieło dramatyczne króla reżyserów amerykańskich Cecil B. de Mille'a „DYNAMIT”
Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.25, II—90 gr.,
III—60 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
UWAGA: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

Kino-teatr
Światowid

Pomorska 89.

Dojazd tramwajami 4 i 8.

ANONS: Następny program
GILOTYNA
z Marcelą Albani i Willy Fritschem.

Dziś i dni następných! Wspaniała premiera potężnego filmu p. t.

BITWA NAD SOMMĄ

Film, który przedstawia zgrozę wojny, jako czynnika zagłady świata!

Film, który przedstawia piekło, niebo i cierpienia ludzi na wojnie!

Dramat matki, która jest świadkiem śmierci 3-ich swych synów. — Film ten każdy powinien zobaczyć —
Ponadto wspaniała komedja am. Uwaga: Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł., w soboty
niedziele i święta o g. 1 p. p. Orkiestra ściśle dostosowana do obrazu. W premiery, soboty, niedziele
i święta, wolne i passe-partu nieważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr
MIMOZA

ul. Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 17 do poniedziałku, dnia
23-go listopada 1931 r. wł.

Dziś niezwykła egzotyczna premiera

KREW NA PUSTYNI

W rolach głównych: JACK HOLT, DOROTHY SEBASTIAN,
RALPH GRAVES.

Następny program:

Krół Bulwarów

W roli głównej: GEORGES MILTON.

Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4-iej, w soboty, niedziele
i święta o godzinie 2-iej. Ostatni seans o godz. 9.15. Na pierwszy seans
wszystkie miejsca po 60 gr.

KINO-TEATR
BAJKA

Franciszkańska nr. 31-a

róg Brzezińskiej

Dojazd tramwajami 1, 6 i 14.

Dziś i dni następných
Najwspanialsze arcydzieło osnute na tle wielkiej
rewolucji p. t.

POCHODNIA

W rolach głównych: LAURA LA PLANTE i JOHN
BOLES.

Nadprogram: Wspaniała ameryk. Komedja i Aktualności filmowe.

Początek codziennie o godz. 4.30, w soboty, niedziele i święta od godz.
12-iej do 3-iej wszystkie miejsca po 50 i 40 gr. z udziałem orkiestry.
Orkiestra powiększona i ściśle dostosowana do treści obrazu pod kier.
znanego kapelmistrza M. LIDAUERA.

Dr. med.
STARKER

Spec. chorób wenerycznych,
skórnych i włosów.

Śródmiejska 12

(dawn. Cegielniana 25). Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8 w niedziele i święta
od 10—1.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. Med.

Jerzy Sudya

Choroby kobiece i akuszerja
ZIELONA 30. TEL. 115-27.
Przyjmuje od 5—8.

Dr. J. NADEL

Akuszerja, choroby kobiece
Pocz. przyjęć od 3—5 i od 7—8 wiecz.
Pomorska Nr 7 Telef. 127-84

Prywatna Szkoła Tańców

B. Libowicza

ul. Sienkiewicza 15, tel. 145-22.
uczycielka tańców nowoczesnych salonowych
podług najnowszej metody, a także najnow-
szego tańca „RUMBA” w grupach i pojedynczo
z względu na zdolność. Wyczerpujących
informacji udziela kancelarja szkoły w godz.
od 11—1 pp. i od 5—10-iej wieczorem.

Szkoła Tańca

Rutynowanego nauczyciela

I. LEWKOWICZA

przy ul. Południowej Nr. 36

prywatnie ul. POMORSKA 24.
Przyjmuje zapisy na najnowsze i wirowe
tańce w kompletach i pojedynczo.

Uwaga: Wyczam najnowszego tańca „Rumba”
bez względu na zdolności w asystencji ruty-
nowanego tancerza p. Aleksa Bramowa. —
Zapisy przyjmuje codziennie od godz. 6 p. p.
do 10 w. w kancelarji szkoły i w mieszkaniu
prywatnym od godz. 9 rano do 10 w.
Ceny przystępne.

Popierajmy własną krajową produkcję



Z wielką nowiną na całą Łódź lecim
że na DREWNOWSKIEJ pod nr. 33
w składzie J. Walickiego jest wybór
obuwia wszelkiego.

Na składzie posiadam, na nadchodzący
sezon wielki wybór obuwia męskiego,
damskiego i dzieciennego znanego z
dobrego i wykwintnego wykonania z
najlepszych skór krajowych, po ce-
nach bardzo przystępnych.
Dla bezrobotnych 10 proc. rabatu.

Wytwórnia
Pięcy i kuchenek
przenośnych nagrodzona
na wystawie Gospod. Hig-
gienicz. w Łodzi, dużym
srebrnym medalem
„KOZMINEK”
Główna 51, tel. 175-09.

Dr. med.

H. Gutstadt

akuszer-ginekolog

ZACHODNIA 62 (Śródmiejska 14)
tel. 129-52

przyjmuje od 9—10 i od 5—7 pp.

Dr. med.

NEUMARK

choroby skórne, weneryczne, lecze-
nie diatermokoagulacją oraz lampą
kwarcową.

MONIUSZKI 5

tel. 170-50.

przyjmuje od 11 do 1 i od 5—8 w nie-
dziele od 11 do 1 po poł.

Dr. med.

Mikołaj Bornstein

powrócił.

Ordynuje w chorobach kobiecych
i akuszerji.

TRAUGUTA 9, od 3—5, tel. 223-06.

DR. MED.

M. Rozental

AKUSZER-GINEKOLOG

11 Listopada nr. 19.

(Konstantynowska). Telefon 223-34.
Przyjmuje od 4 do 7 pop. od 1—2 pp.
w lecznicy „POMOC”, Limanowskiego

Prywatne

Lekcje Tańca

Znany mistrz taneczny i pedagog

J. Dębiński, Kilińskiego 15,

wyucza, bez względu na zdolności naj-
nowszych tańców, m. in. nowoczesnego tańca
„RUMBA” za cenę całkowitego kursu zł. 15.—
Lekcje odbywają się w kompletach i pojedyn-
czo. Informacji udziela się prywatnie ulica
Kilińskiego Nr. 15, front, I-sze piętro. —

Zakład krawiecki

A. BERMIC

(dypl. w Paryżu)

ul. Południowa Nr. 30.

Wszelkie zamówienia na roboty męskie wyko-
nuje solidnie, punktualnie, tanio i na dogod-
nych warunkach.

Za 1 Złoty

nauczyciel najnowszych tańców

Szkoła tańca

D. FRYDWAŁDA, Południowa 10

Przyjmuje zapisy Pań i Panów
w kompletach i pojedynczo. —
UWAGA: dla P. T. Związków i uczniów
szkolnych 50% rabatu.
Inform. udziela szkoła od g. 10 r. do g. 22 w.

Szkło i porcelana

po cenach bardzo niskich do nabycia de-
talnie w Hurtowni

Ch. Dykmana

— NOWOMIEJSKA 19. —

Wielka Wyprzedaż! Wielka Wyprzedaż!

PORCELANY ĆMIEŁOWSKIEJ

trwa dalej

31 PIOTRKÓWSKA Gurman i Fajngold PIOTRKÓWSKA 31

UWAGA! Podczas trwania wyprzedaży udzielamy specjalnych rabatów na wszelkie szkła, porcelanę czeską, kryształy i t. p.

Kino

ERA

Zawiszy 22 (Bałuty).

Początek seansów: w dni powszednie o g. 5 po poł., w sobotę i niedzielę o g. 1 po poł.

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny program

Najnowsza i najwspanialsza kreacja ulubienicy całego świata JENNY JUGO w sensacyjnym filmie kryminalistycznym

I obraz. p. t. **Sprzysiężenie Trzech** w przysiężającym dramacie pięknego dziewczęcia z baru Partnerem JENNY JUGO jest piękny ENRICO BENFER.

II obraz. Pierwszy polski **Igraszki pieniądza** W rolach głównych: **JERZY STROŃSKI** komediodramat **Artysta scen Moskiewskich i Petersburskich MARJA ZAREMBIŃSKA.**

KINO - TEATR

ARS

BAŁUCKI RYNEK Nr. 5.

Od wtorku dnia 10 listopada i dni następnych.

Największy podwójny przebój światowy! To co żadne kino nie jest w stanie dać to kino „ARS” może sobie na wszystko pozwolić.

1-szy film. To arcyszlagier wszystkich czasów to wielka epopea dźwiękowa p. t.

BIAŁE CIENIE

To dramat, rozpływający się na pustyni dalekiej Afryki. W rolach głównych: MONTY BLUE oraz wioślana RAQUEL TORRES. 2-gi film. To tempo! Sensacja! Emocja! Niebawale sensacyjny dramat z życia bandy opryszków Rycerski TIM MC. COY. w roli poręcznika, pełnego brawury w filmie p. t.

Zamaskowane twarze

Wspaniała sensacja osnuta na tle życia bandy opryszków panoszącej się w miejscowości, której szeryfem był nieudolny i tchórzliwy człowiek. Następny program: 1) Pancerne auto z Carlo Aldini, 2) Grobowiec miłości z Pawłem Wegenerem i Pawłem Rychterem.

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł. Orkiestra pod kier. SZ. BAJGELMANA. Na pierwsze seanse ceny niższe.

KINO - TEATR

UCIECHA

Litmanowskiego 36

Dziś i dni następnych

Najnowszy szlagier polskiej produkcji erotyczny wstrząsający dramat p. t.

Magdalena

W roli głównej: WORIKA SZYMAŃSKA bohaterka filmu „HALKA”, GAWĘCKA, BRODZIŃSKI i PRZYBYLSKI. Film, który olśni wszystkich. Film, który zachwycił każdego. Film, który zawsze aktualny, dlatego też wszyscy winni bezwzględnie przyjść i ujrzeć powyższy obraz.

— Nad program: „WESOŁA FARSA”. —

Pocz. seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Następny program: PAT i PATACHON jako policjanci 2 obraz „OZOGA SERC”

Do akt Nr. 2193 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIELARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kątnej Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Hermana Jonasa i składających się z 10-ciu warsztatów mechanicznych (krosen) 66 cali, 1. „Miller i Zajdel” oszacowanych na sumę zł. 1200.—

Łódź, dnia 3 listopada 1931 r.
Komornik R. SAKKIELARI.

Do akt Nr. 1812 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, FELIKS HARASIMOWICZ, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Paryskiej nr. 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do F-my „Łódzki Mechaniczny Zakład Rytowniczy” i składających się z maszyny rewerskiej w stanie dobrym i Fryderyk Szulc, w Molhausen oszacowanych na sumę zł. 600.—

Łódź, dnia 7 listopada 1931 r.
Komornik HARASIMOWICZ,

Do akt Nr. 2495 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GORSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Dom Handlowo-Przemysłowy Klemik Sp. z o.o.”, a znajdujących się w firmie „Schenker i S-ka” i składających się z 122 beczek oleiny, wagi 22528 kg. oszacowanych na sumę zł. 15.427 gr. 31.

Łódź, dnia 13 listopada 1931 r.
Komornik S. GORSKI.

Najnowszego tańca

„RUMBA”

wyucza znany nauczyciel

SZ. RYBOWSKI, Kilińskiego 163 dla swych byłych uczennic i uczni po cenie zł. 3.— Dla uczniów początkujących całkowity kurs tańców najnowszych lub wirowych z powodu kryzysu tylko za zł. 12.— Zapisy lekcyjne codziennie od g. 10 rano do 10 wiecz.

Do akt Nr. 1036 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej 74 odbędzie się powtórnie sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Teodora Schulzta i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 2570.

Łódź, dnia 16 listopada 1931 r.
Komornik TOMASZEWSKI

Dr. Med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Leczenie diatermią. Elektroterapia. POŁUDNIOWA 28, tel. 201-93.

Od 8—11 rano i od 5—8 wiecz.
W niedziele od 9—1 pp.
Dla niezamożnych cena lecznic.

Kurjer Krawiecki

GELASSENA

40 SIE KIEWICZA 40

Odzieżalnia garderoby męskiej i damskiej	CENY PRASOWANIE: Spodnie — 0,90 Marynarki i Kamizelki 1,50 Palta — 2,40 Sukni — 2,20
Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia Wykonanie szybkie	
240-80 telefon	240-80

Prywatna Szkoła Tańców

J. Wajntrauba

ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego Nr. 44
(2-gie podw. parter).

Wyucza praktycznym sposobem bez względu na zdolność najnowszych tańców obecnych, a w pierwszym rzędzie znany na całej kuli ziemskiej tańiec „RUMBA”.

Przyjmuje w kompletach i pojedynczo. Informacje i zapisy przyjmuje od godz. 10 r. do 11 wieczór.

Uwaga!!! KUPUJCIE Uwaga!!!

MEBLE GIĘTE

tylko firmy

„VIENPOL”

gdyż są piękne, trwałe i tanie

P. S. Prosimy zwrócić uwagę na firmę.

Biżuterje

zegarki na raty, ceny gotówkowe poleca „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu.

100 złotych i więcej tygodniowo może zarobić osoba, która wnieście zł. 3000 jako spółnik (czka). Wiadomość: Drukarnia H. Tarkowskiego, Cegielińska № 19, od 10—12 rano i od 5—6 po poł.

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli. Djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK

ŁÓDŹ, ul. Główna 14, telef. 130-04.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. —

Getry parasole kupić lub naprawić najkorzystniej w pracowni Kadyńskiego, Piotrkowska nr. 82 w podwórzu.

Pokój dla panów lub panów do wynajęcia. Wiadomość: ulica 11 Listopada 20, II w. m. 18; parter.

Herszlik Fryd zam. w Tuszyńcu zgubił patent półroczny z r. 1931, III kategorii.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetryowy 1-łamowy (4 łamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi — 30 gr., z wyjątkiem za 1 wiersz milim. (strona 8 łamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1.20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Ceny prenumerat: miesięcznie w Łodzi zł. 3.60, na prowincji zł. 5.10, za odnośnienie do domu 40 gr. — Prenumeratę przerwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.